

**Cytowanie**

CHICAGO: T. Tulejski, *Plan z Albany i koncepcja brytyjskiej konstytucji imperialnej Benjamina Franklina*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2024, nr 1, s. 109–122, <https://doi.org/10.15804/ppk.2024.01.08>

APA: Tulejski, T. (2024), *Plan z Albany i koncepcja brytyjskiej konstytucji imperialnej Benjamina Franklina*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” nr 1, s. 109–122, <https://doi.org/10.15804/ppk.2024.01.08>

---

**Tomasz Tulejski**

ORCID ID: 0000-0001-9466-1173

Uniwersytet Łódzki

E-mail: [ttulejski@tlen.pl](mailto:ttulejski@tlen.pl)

**Plan z Albany i koncepcja brytyjskiej konstytucji  
imperialnej Benjamina Franklina**

**Słowa kluczowe:** Konstytucja Stanów Zjednoczonych, plan z Albany, Franklin

**Keywords:** U.S. Constitution, Albany Plan, Franklin

**Streszczenie**

Plan Unii z Albany był planem utworzenia jednolitego rządu federalnego dla kolonii brytyjskich w Ameryce na Kongresie w Albany 10 lipca 1754 r. w Albany w stanie Nowy Jork. Jednym z jego pomysłodawców był Benjamin Franklin delegat z Pensylwanii. Plan zakładał utworzenie rządu zarządzanego przez Prezydenta Generalnego, który miał być mianowany i wspierany przez Koronę, oraz Wielkiej Rady składającej się z delegatów nominowanych przez zgromadzenia kolonialne. Proponowane uprawnienia obejmowały zawieranie traktatów oraz tworzenie armii i marynarki wojennej, a także, co najważniejsze, obejmowały prawo do opodatkowania. Plan ten był częścią realizacji koncepcji Franklina dotyczącej zmiany sposobu sprawowania władzy przez Brytyjczyków w Ameryce i stworzenia federalnego Imperium Brytyjskiego. Plan został odrzucony przez zgromadzenia kolonialne i Koronę, ale był prekursorem Artykułów Konfederacji i Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

**Abstract****The Albany Plan and Benjamin Franklin's Concept  
of a British Imperial Constitution**

The Albany Plan of Union was a plan to create a unified federal government for the British colonies in America at the Albany Congress on July 10, 1754 in Albany, New York. One of its originators was Benjamin Franklin – a delegate from Pennsylvania. The plan called for a general government to be administered by a President-General, to be appointed and supported by the Crown, and a Grand Council to consist of delegates nominated by the colonial assemblies. Proposed powers included treaty-making, and raising army and naval forces and, most significantly, included the right of taxation. The plan was part of the implementation of Franklin's concept of changing the way British rule in America and creating a federal British Empire. The plan was rejected by colonial assemblies and the Crown but it was a forerunner for the Articles of Confederation and the United States Constitution.

✱

**I. Wstęp**

Gdy rozpoczęła się Konwencja Filadelfijska uczestniczący w niej delegaci kolonii mieli już za sobą długie doświadczenie udanych i nieudanych prób zjednoczenia brytyjskich terytoriów w Ameryce Północnej. Pierwszą próbą była Konfederacja Nowej Anglii mająca koordynować wysiłki tamtejszych kolonii (Massachusetts Bay, Plymouth, Saybrook i New Haven) w zakresie obrony przed Holendrami i Indianami oraz ochrony purytanizmu. Powołana w 1643 r. „wieczysta liga przyjaźni i zgody dla ataku i obrony, wzajemnej rady i pomocy przy każdej słusznej okazji, zarówno dla zachowania i propagowania prawdy i wolności Ewangelii, jak i dla ich własnego wzajemnego bezpieczeństwa i dobrobytu” (Art. II)<sup>1</sup> wkrótce okazała się dysfunkcyjna i rozwiązana została po czterdziestu latach. Podobną próbą było efemeryczne Dominium Nowej Anglii z lat 1686–1689 powołujące unię administracyj-

---

<sup>1</sup> *Articles of Confederation* [w:] *Documents Illustrative of American History, 1606–1863*, red. H. Willis, New York 1886, s. 88.

ną kolonii Nowej Anglii i części kolonii środkowoatlantyckich<sup>2</sup>. Warto jeszcze odnotować fiasko planu Rady Handlowej z 1721 r.

Kolejną, udaną już próbą, jeśli spojrzymy na wynik wojny o niepodległość, były Artykuły konfederacji i wieczystej unii konstytuujące związek 13 kolonii dla walki z metropolią. Pomiedzy nimi miała jeszcze jednak miejsce interesująca inicjatywa, która z jednej strony zapewnić miała bezpieczeństwo kolonii wobec zagrożenia francuskiego, z drugiej proponowała nowy model ich relacji z Koroną, który w zamysle jej twórcy zapobiec miał zbliżającej się wielkimi krokami separacji. Mowa tu o projekcie unii z Albany, którego draft przygotował Benjamin Franklin, jeden z późniejszych Ojców Założycieli państwa, której intelektualnego wpływu na współczesnych mu Amerykanów nie da się przecenić, jedyny z sygnatariuszy wszystkich trzech fundamentalnych dla młodej republiki dokumentów: Deklaracji Niepodległości, Traktatu Paryskiego i Konstytucji.

Stąd celem tego krótkiego studium będzie przedstawienie tła politycznego towarzyszącemu temu projektowi integracyjnemu, ciekawe i nieoczywiste źródło inspiracji, z którego być może czerpał Franklin, analizę proponowanej struktury politycznej kolonii oraz próbę jej oceny w kontekście idei konstytucji imperialnej Franklina.

## II. Tło międzynarodowe

Od połowy XVII w. trwała pomiędzy Francją i Anglią rywalizacja o światową hegemonię. Teatrem tych zmagania była więc nie tylko Europa, ale i kolonie obu mocarstw rozsiane po całym świecie, od Indii aż po Amerykę Północną. Ostateczne rozstrzygnięcie przynieść miała wojna siedmioletnia (1756–1763), która była pierwszą wojną o ogólnoswiatowym wymiarze, toczoną przez wszystkie niemal ówczesne europejskie potęgi i ich sojuszników. Poza Francją i Anglią oraz ich koloniami zaangażowały się w nią bowiem także Prusy, Hanower, Hesja, Bawaria, Austria, Rosja, Szwecja, Saksonia, Sardynia, Neapol, Hiszpania, Portugalia, Holandia i Imperium Mogołów. Wojna w Ameryce Północnej rozpoczęła się jednak wcześniej niż wtargnięcie Prus do Sak-

---

<sup>2</sup> Zob.: V.F. Barnes, *The Dominion of New England. A Study in British Colonial Policy*, New York 1960.

sonii będące nieformalnym początkiem zmagani i wypowiedzeniem wojny Francji przez Wielką Brytanię. Już w 1754 r. doszło do starć pomiędzy koloniami francuskimi i brytyjskimi nad rzeką Ohio rozpoczynając wojnę będącą jednym z teatrów wojny siedmioletniej. Walki pomiędzy Nową Francją i koloniami brytyjskimi toczyły się od Wirginii na południu, aż po Nową Funlandię na północy, zaangażowały więc praktycznie wszystkie ówczesne brytyjskie posiadłości w kontynentalnej części Ameryki. Momentem kulminacyjnym wcześniejszych napięć francusko-brytyjskich był atak milicji Wirginii pod wodzą podpułkownika George'a Washingtona na francuski patrol pod Jumonville Glen w 28 maja 1754 r. Po zwycięskiej potyczce Amerykanie wycofali się do Fort Necessity, gdzie wkrótce jednak zostali oblężeni przez przeważające siły francuskie, kanadyjskie i indiańskie z Fort Duquesane, a następnie po bitwie pod Great Meadows zmuszeni do kapitulacji<sup>3</sup>.

9 maja 1754 r., kilka dni po klęsce Washingtona, ukazała się w *The Pennsylvania Gazette*, który wydawcą, był Benjamin Franklin, artykuł jego autorstwa o potrzebie szybkich działań w reakcji na francuską agresję. „Przypuszczają – pisał o Francuzach – że mogą bezkarnie naruszać najbardziej uroczyste traktaty istniejące między dwiema Koronami, zabijać, chwytając i więzić naszych Kupców i konfiskować ich dobra wedle swego widzimisię (jak to czynili przez kilka lat) mordować i skalpować naszych rolników, ich żony i dzieci, i wziąć z łatwością w posiadanie takie części terytorium brytyjskiego, jakie uznają za najcenniejsze<sup>4</sup>”. Artykułowi towarzyszyła rycina zatytułowana *Join, or die*, przedstawiająca przeciętego na osiem części węża będącego symbolem oddzielnych brytyjskich kolonii w Ameryce. Jej przekaz w ówczesnej sytuacji był prosty albo dojdzie do ich zjednoczenia, albo zostaną zniszczone pojedynczo przez Francuzów i ich indiańskich sojuszników. Tymczasem ścisła współpraca kolonii umożliwiłaby im koordynację działań i organizację wspólnych sił zbrojnych pozwalających na obronę bez oczekiwania na przybycie wojsk z metropolii<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> F. Anderson, *Crucible of War. The Seven Years' War and the Fate of Empire in British North America, 1754–1766*, New York 2007, s. 52–60.

<sup>4</sup> Cyt. za: H.W. Brands, *The First American: The Life and Times of Benjamin Franklin*, New York 2000, s. 234.

<sup>5</sup> B. Franklin, *Autobiography* [w:] *The Works of Benjamin Franklin*, t. I, New York–London 1904, s. 258.

Ryc. 1. *Join, or die*

Źródło: *Join, or Die*, „Pennsylvania Gazette” z 9 maja 1754 r., s. 2 (19.01.2024).

Wiść o tych wydarzeniach wywołała oczywiście reakcję także w Anglii, gdzie premier – książę Newcastle – postanowił wysłać w roku następnym do Ameryki ekspedycję wojskową pod dowództwem generała Braddocka. Do tego czasu brytyjskie kolonie były zmuszone radzić sobie same i postawione przez tym faktem usiłowały połączyć swoje wysiłki w celu obrony przez wspólnym zagrożeniem. 12 sierpnia 1753 r. Lord Halifax – Przewodniczący Rady Handlu (*Trade Board*) – otrzymał wiadomość od gubernatora Wirginii, że Francuzi budowali fortece nad Ohio, aby połączyć swoje linie obronne wzdłuż Missisipi i St. Lawrence. Kilka tygodni później sekretarz stanu hrabia Holderness przygotował list okólny do gubernatorów kolonialnych, w którym instruował ich, aby korespondowali ze sobą w sprawach obronnych i ostrzegli swoje legislatury o pilnej potrzebie wzajemnej pomocy wojskowej<sup>6</sup>. 18 września 1753 r. Rada Handlu wydała wicegubernatorowi Nowego Yorku – Jamesowi DeLanceyowi – polecenie zorganizowania spotkania przedstawicieli irokeskiej Konfederacji Sześciu Narodów oraz kolonii brytyjskich w celu przywrócenia pomiędzy nimi dobrych relacji, ponieważ wśród Indian rosło niezadowolenie z penetracji przez Francuzów doliny rzeki Ohio. Zwołano zatem pośpiesznie do Albany kongres na dzień 14 czerwca 1754 r., a więc w sy-

<sup>6</sup> A.G. Olson, *The British Government and Colonial Union, 1754*, „The William and Mary Quarterly”, styczeń 1960, vol. 17, no. 1, s. 23–24.

tuacji realnego zagrożenia ze strony Francuzów. Na początku tego roku podobną inicjatywę podjął gubernator William Shirley z Massachusetts, który zaproponował innym gubernatorom, aby komisarze kilku kolonii otrzymali uprawnienia do utworzenia związku kolonialnego uprawnionego do kontrolowania stosunków z Indianami, ustalania kwot wydatków na obronę i wznoszenia fortów na terytorium Indian<sup>7</sup>. Mimo, że w tej ostatniej kwestii nie doszło pomiędzy przedstawicielami Korony do porozumienia, to w Albany zebrał się przedstawiciele siedmiu kolonii – Connecticut, Maryland, Massachusetts, Nowego Jorku, New Hampshire, Pensylwanii i Rhode Island (Wirginia, kluczowe kolonie, nie wysłała do Albany swoich przedstawicieli, a Georgia i Karoliny nie zostały zaproszone<sup>8</sup>) – w celu napisania konstytucji kolonialnej i normalizacji stosunku z Indianami.

Istotnym elementem tamtejszej politycznej układanki były bowiem plemiona indiańskie, połączone sojuszami z oboma stronami konfliktu. Konfederacja Sześciu Narodów Irokezów, która miała w konflikcie odegrać istotną rolę połączona była z Wirginią sojuszem z lat 1721 i 1722, na mocy których granicą wpływów Indian i Europejczyków była Blue River. Jednak wkraczanie białych osadników do doliny Shenandoah sprawiło, że relacje indiańsko-brytyjskie były bardzo napięte i w latach 40. balansowały nawet na granicy wojny. Indianie zdawali sobie jednak sprawę ze wspólnego francuskiego zagrożenia<sup>9</sup> dlatego bez problemów nakłoniono przedstawicieli Sześciu Narodów do przybycia na spotkanie w Albany.

### III. Konfederacja Irokezów

Franklin, jako delegat z Pensylwanii, przybył na spotkanie z gotowym planem integracji politycznej kolonii (*Short Hints towards a Scheme for Uniting the Northern Colonies*), który był podstawą prowadzonych w Albany dysku-

---

<sup>7</sup> B. McAnear, *Personal Accounts of the Albany Congress of 1754*, „The Mississippi Valley Historical Review” March 1953, vol. 39, no. 4, s. 727.

<sup>8</sup> L.K. Mathews, *Benjamin Franklin’s Plans for a Colonial Union, 1750–1775*, „The American Political Science Review” vol. 8, no. 3, s. 398.

<sup>9</sup> W.N. Fenton, *The Great Law and the Longhouse. A Political History of the Iroquois Confederacy*, Norman 1998, s. 466–467.

sji. O potrzebie zjednoczenia był zresztą przekonany znacznie wcześniej. „Sądzę – pisał w liście do Jamesa Parkera w 1751 r. – że dobrowolna unia zawarta przez same kolonie byłaby lepsza niż unia narzucona przez parlament, ponieważ byłaby być może o wiele trudniejsza do osiągnięcia i łatwiejsza do zmiany i ulepszenia, w zależności od okoliczności i doświadczenia. Byłoby rzeczą bardzo dziwną, gdyby Sześć Narodów ciemnych dzikusów było w stanie stworzyć plan takiej unii i być w stanie wykonać go w taki sposób, że trwa on od wieków i wydaje się nierozdzielny, a jednak podobna unia byłaby niewykonalna dla dziesięciu lub tuzina angielskich kolonii, dla których jest to bardziej konieczne i musi być bardziej korzystne”<sup>10</sup>.

To nawiązanie przez Franklina do konfederacji sześciu plemion irokeskich nie było przypadkiem, ponieważ ustrój Sześciu Narodów (Mohawe, Seneka, Onondaga, Oneida, Kajuga, a następnie jeszcze Tuskagora), ligi powstałej na przełomie XVI i XVII w. był mu znany. Pierwotnym spoiwem założonej przez Deganawida i Hiawatha konfederacji były więzy rodzinne i plemienne. Podstawową jednostką społeczną były zaś klany, których początkowo było 15, rozproszone na Pięć Narodów, przy czym członkowie każdego klanu uznawali członków pozostałych za krewnych bez względu na to, do którego Narodu należeli. Ta społeczna struktura klanowa miała także konsekwencje polityczne, ponieważ władza u Irokezów należała do klanów działających wspólnie na zgromadzeniu złożonym z ich przedstawicieli lub wszystkich Irokezów. Tej jedności towarzyszyła równocześnie niezależność poszczególnych Narodów i tworzących je wiosek, które rządziły się niezależnie, każda wieś miała bowiem swego wodza i swoją własną radę wsi. To samo dotyczyło Rady Ligi, uczestniczyli w niej wodzowie klanów lub plemion, których tytuły były dziedziczne<sup>11</sup>. W Radzie każdy Naród miał tylko jeden głos, z tym, że Mohawkowie, na mocy Wielkiego Pokoju – niepisanej konstytucji konfederacji – musieli być obecni, aby obrady mogły się odbyć, Onondagowie posiadali prawo weta, a Senekowie jako jedyni prawo posiadania dwóch wodzów wojennych (inne plemiona tylko jednego). Wódz wojenny poza prowadzeniem działań wojennych miał też prawo wnoszenia skarg Narodu do Rady Ligi. Rada kon-

<sup>10</sup> B. Franklin, *Importance of Ganging and Preserving the Friendship of the Indians*, Philadelphia, March 20, 1751 [w:] *Works...*, t. II, s. 334.

<sup>11</sup> W. Fenton, *Northern Iroquoian Culture Patterns* [w:] *Handbook of North American Indians*, vol. 15, Northeast, red. W.C. Sturtevant, Washington 1978, s. 310.

trolowała także skarb konfederacji zasilany przez daniny podległych plemion i dary samych Irokezów. Do jej zewnętrznych kompetencji należało prowadzenie działań dyplomatycznych, zawieranie sojuszy, wysyłanie i przyjmowanie przedstawicieli dyplomatycznych, wypowiedanie wojny i zawieranie pokoju. Obce plemiona mogły złożyć akces do konfederacji za pośrednictwem jednego Narodów zachowując prawo do własnej polityki wewnętrznej, ale bez głosu w Radzie (w ten sposób inkorporowano szósty Naród – Tuskarora<sup>12</sup>). Związek ten miał zatem charakter konfederacyjny, lecz zachował dużą spójność, a przez to i rolę w stosunkach indiańsko-europejskich. Po Traktacie w Rijswijk kończącym wojnę króla Wilhelma konfederacja Irokezów uzyskała status neutralności wobec mocarstw europejskich<sup>13</sup>.

Franklin z pewnością posiadał wiedzę na temat tych rozwiązań instytucjonalnych z uwagi na swoją profesję, był bowiem filadelfijskim drukarzem. W latach 1736–1762 skopiował i wydrukował trzynaście traktatów zawartych między różnymi plemionami i koloniami, a przed 1754 r. sześć z tych traktatów zawartych zostało z Sześcioma Narodami Irokezów<sup>14</sup>. W literaturze amerykańskiej od zawsze niemal toczy się spór na temat tego, czy ustój Sześciu Narodów stanowił dla niego inspirację<sup>15</sup>. Niemniej jednak faktem jest, że Franklin rozpoczął swoją karierę dyplomatyczną, która zaprowadzała go na salony Starej Europy, od reprezentowania Pensylwanii wśród Irokezów i sprzymierzonych z nimi plemion. W tym czasie był też w częstym kontak-

<sup>12</sup> N.W. Fenton, *The Great Law...*, s. 10.

<sup>13</sup> F. Jennings, *Iroquois Alliances in American History* [w:] *The History and Culture of Iroquois Diplomacy: An Interdisciplinary Guide to the Treaties of the Six Nations and Their League*, red. F. Jennings, New York 1985, s. 39–40.

<sup>14</sup> *Indian Treaties Printed by Benjamin Franklin 1736–1762*, red. C. Van Doren, J.P. Boyd, Pennsylvania 1938.

<sup>15</sup> Na temat tego zagadnienia oraz w ogóle wpływu Indian na myśl Ojców Założycieli ukazała się cała masa publikacji, które oscylują pomiędzy domniemanym uwielbieniem Franklina dla indiańskich instytucji oraz całkowitym brakiem związku pomiędzy nimi, a jego koncepcją unii. Warto w tym miejscu przywołać kilka modelowych: E. Tooker, *The United States Constitution and the Iroquois League*, „Ethnohistory” 1988, vol. 35, s. 305–336; D.A. Grinde, A. Donald Jr, *The Iroquois and the Founding of the American Nation*, San Francisco 1977; S.B. Payne Jr., *The Iroquois League, the Articles of Confederation, and the Constitution*, „The William and Mary Quarterly”, lipiec 1996, vol. 53, no. 3, s. 605–620; W. Jacobs, *Dispossessing the American Indian: Indians and Whites on the Colonial Frontier*, New York 1972; B. Johansen, *Forgotten Founders: Benjamin Franklin, the Iroquois and the Rationale for the American Revolution*, Ipswich 1982.



cie z Conradem Weiserem, płynnie mówiącym irokezem, który regularnie uczestniczył w Wielkiej Radzie Irokezów w Onondaga oraz z Sir Williamem Johnsonem, który również biegle władał irokeskim, a kilka miesięcy przed kongresem w Albany sam Franklin uczestniczył w ceremonii kondolencyjnej Irokezów<sup>16</sup>. Mona więc założyć, że zdawał sobie sprawę, jakie korzyści przyniosło Irokezom polityczne zjednoczenie, które pozwoliło im być równoprawnym wobec Anglików i Francuzów partnerem w amerykańskich realiach.

#### IV. Plan z Albany

Zaproponowany przez Franklina i przyjęty z poprawkami plan był zasadniczą rewolucją tak w relacjach pomiędzy koloniami oraz pomiędzy nimi, a Koroną<sup>17</sup>. Oparty był bowiem na dwóch uzupełniających się założeniach: kontroli Korony nad koloniami przy ich równoczesnej autonomii w ramach konfederacji. Suwerenność zewnętrzna należała oczywiście do Korony, jednak plan przewidywał suwerenność wewnętrzną kolonii z daleko posuniętym zakresem uprawnień, w bardzo podobny sposób zresztą jak w konfederacji Sześciu Narodów. Istnienie organu centralnego umożliwiałoby przy tym koordynację wysiłków wszystkich kolonii zwłaszcza w zakresie obronności i relacji z Indianami.

Dlatego plan przede wszystkim przewidywał powołania rządu centralnego (*general government*) zarządzanego przez Prezydenta Generalnego (*President – General*) mianowanego przez króla i wspieranego przez Wielką Radę (*Grand Council*), która składać miała się z przedstawicieli wybranych na specjalnych zgromadzeniach przez mieszkańców kolonii. Ten system reprezentacji oparty miał być na zasadzie proporcjonalności i przewidywał poszczególnym koloniom następującą liczbę przedstawicieli w pierwszej kadencji Rady: Massachusetts, New Hampshire 2, Connecticut 5, Rhode Island 2, Nowy Jork 4, New Jersey 3, Pensylwania 6, Maryland 4, Wirginia 7, Karolina Północna 4, Karolina Południowa 4. Ponieważ jej kaden-

<sup>16</sup> B.E. Johansen, *Native American Societies and the Evolution of Democracy in America, 1600–1800*, „Ethnohistory” 1990, vol. 37, no. 3, s. 282.

<sup>17</sup> *Albany Plan of Union, 1754* [w:] *States’ Rights and American Federalism. A Documentary History*, red. F.D. Drake, L.R. Nelson, London 1999, s. 21–23.

cja miałyby trwać 3 lata, to po tym okresie nastąpić miała każdorazowa korekta ilości mandatów w zależności od wysokości pieniędzy wniesionych przez kolonie do konfederacji, przy zachowaniu jednak generalnej zasady max. 7 i min. 2. Ponieważ Franklin zdawał sobie sprawę ze wzajemnej nieufności kolonii przewidywał dla każdej z nich prawo weta. Miało to jeszcze ten walor, że zapobiegało dominacji większości nad mniejszością i silniejszych nad słabszymi.

Rada miałyby się zbierać co najmniej raz do roku na wezwanie Prezydenta i za każdym razem, gdy będzie zachodziła ku temu konieczność. Do ważności swych uchwał wymagana była też jego zgoda. Zajmowałby się on też bieżącym zarządzaniem koloniami, a do jego wspólnych kompetencji i Rady należeć miało:

- zawieranie i wykonywanie, za radą Wielkiej Rady, wszystkich traktatów z Indianami, które mogą dotyczyć ogólnego interesu Kolonii, oraz zawieranie pokoju lub wypowiedzenie wojny narodom indiańskim (art. 10);
- ustanawianie takich praw, jakie uznają za konieczne do uregulowania całego handlu (art. 11);
- zakup w imieniu Korony ziemi od Indian (art. 12);
- zakładanie w imieniu Korony osad na zakupionych ziemiach i tymczasowe nadawanie im praw (art. 13 i 14);
- piecza nad armią, flotą i fortami dla ochrony kolonii (art. 15).

Władza królewska przekazana Prezydentowi Generalnemu nie była więc w zamiśle Franklina nieograniczoną władzą stanowienia prawa dla kolonii, ale tylko ograniczoną władzą kierowania działaniami wojskowymi i wetem wobec ustaw uchwalonych przez przedstawicieli kolonii. Plan przewidywał zatem unię, w której zgromadzenie ustawodawcze miałoby większą władzę niż oddzielne zgromadzenia kolonialne w stosunku do swoich gubernatorów, ale mniejszą niż parlament w stosunku do Jerzego II. Pozwoliłoby to wedle Franklina na realizację długoterminowych interesów i potrzeb brytyjskiej Ameryki w sposób o wiele lepszy niż prowadzenie jej spraw przez poszczególnych gubernatorów i zgromadzenia kolonialne.

Przede wszystkim jednak art. 16 planu przewidywał prawo nakładania na kolonie podatków, ceł i danin. Franklin był bowiem świadom, że związek zależny tylko od rekwizycji i bez własnych uprawnień podatkowych nigdy nie

będzie skuteczny. Ten ostatni punkt stał się najbardziej kontrowersyjnym elementem planu, ponieważ kolonie były zazdrosne o swe fiskalne kompetencje. Lokalni politycy zdawali sobie również doskonale sprawę, że za transferem środków musi podążyć transfer władzy, dlatego wszystkie kolonialne legislatury kolonialne odrzuciły plan. Jak wspomina san Franklin: „Debaty na ten temat w Kongresie toczyły się codziennie równocześnie ze sprawami Indian. Pojawiło się wiele zastrzeżeń i trudności, ale w końcu wszystkie zostały przewyciężone i plan został zredagowany i jednogłośnie przyjęty, a jego kopie nakazano przekazać Radzie Handlu i zgromadzeniom kilku prowincji. Jego los był niezwykły; zgromadzenia nie przyjęły go, ponieważ wszyscy uważali, że jest w nim zbyt wiele prerogatyw”<sup>18</sup>.

Pozostała jeszcze kwestia reakcji Londynu. Ważnym elementem planu był szacunek dla władzy parlamentarnej, dlatego przewidywał, że unia amerykańska zostanie utworzona przez akt Parlamentu, a nie przez amerykańskich gubernatorów czy dekret królewski<sup>19</sup>. Jednak brytyjski gabinet nawet nie przedstawił Parlamentowi planu z Albany. Już na miesiąc przed otrzymaniem kopii planu kwestia reorganizacji kolonii w duchu samorządu została przez niego gruntownie omówiona i odrzucona. Nie była to więc wina, jak podejrzewał Franklin tego, że miał w sobie „zbyt wiele demokracji”<sup>20</sup>. Od połowy sierpnia do końca września dyskutowano bowiem nad planem unii sporządzonym wspólnie przez gabinet i Radę Handlu. Premier Pelham obawiał się jednak przedstawić projekt przed Izbą Gmin wobec siły torysowskiej opozycji i niepewnego poparcia króla<sup>21</sup>. Tymczasem unia Albany przewidywała rozwiązania dalece wykraczające poza projekt Rady i to, do czego skłonny był Londyn. Niepokój budziła potencjalna trwałość kolonialnych instytucji oraz konfederalny charakter związku. W zamyśle Franklina miała być bowiem czymś odmiennym od unii Anglii i Szkocji, zamiast unii inkorporacyjnej proponował konfederację z rozproszoną suwerennością<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> B. Franklin *Autobiography...*, s. 257. Na temat relacji z przebiegu konwencji zob.: B. McAnear, *Personal Accounts of the Albany Congress of 1754*, „The Mississippi Valley Historical Review” March 1953, vol. 39, no. 4, s. 727–746.

<sup>19</sup> L. Smith Pangle, *The Political Philosophy of Benjamin Franklin*, Baltimore 2007, s. 131.

<sup>20</sup> B. Franklin, *Autobiography...*, s. 257.

<sup>21</sup> A.G. Olson, *The British Government and Colonial Union...*, s. 23.

<sup>22</sup> S. Pincus, *Confederal Union and Empire: Placing the Albany Plan (1754) in Imperial Context*, „Journal of British Studies”, lipiec 2023, vol. 62, s. 589–590.

Tymczasem wszystko, na co była skłonna zgodzić się metropolia, to związek administracyjny zdolny do uzyskania od kolonistów dobrowolnej zgody na samoopodatkowanie na cele obronne oraz współpracy militarnej w sytuacji nagłego zagrożenia. Projekt Albany zbyt zbliżał się do utworzenia trwałego i zwartego związku politycznego, by nie budził obaw tych, którzy przewidywali możliwość usamodzielnienia się amerykańskich kolonii.

Tymczasem plan Franklina przygotowywany była w ramach globalnego myślenia o *Imparum* Brytyjskim, którego amerykańska unia była by ważną częścią. Nie był tylko odpowiedzią na potrzeby chwili związane z wojną, która była dla niego tylko pretekstem do przedstawienia planu utrzymania jedności wielkiego, federalistycznego, transatlantyckiego imperium. Wierzył głęboko, że pomyślność kolonii leży w związku z zamorską ojczyzną, stąd kilka lat później z wielką radością przyjął zwycięstwo w wojnie siedmioletniej opowiadając się za dalszą brytyjską ekspansją w Ameryce. Zdawał bowiem sobie sprawę, że potencjalnych destrukcyjnych dla niego konsekwencji sposobu zarządzania przez metropolię amerykańskimi koloniami. Stąd był zwolennikiem bardziej elastycznej struktury *Imperium*, która uniemożliwiłaby kolonistom funkcjonowanie w jego ramach i cieszeniu się ze wszystkich swobód i przywilejów Anglików. Próbował zatem rozwiązać problem, który dręczył Brytyjczyków po obu stronach Atlantyku, jak skutecznie rządzić i zapewnić ekspansję *Imperium*, przy równoczesnym zapewnieniu uzasadnionych interesów jego mieszkańców. W Ameryce, zdaniem Franklina, rozwinął się nowy naród, brytyjski, lecz od brytyjskiego odmienny, dlatego metropolia powinna uznać ten fakt poprzez wpieranie ekspansji i rewizję merkantylistycznych zasad, które kierowały imperialną polityką Londynu. Dzięki temu związek kolonii i metropolii zamiast eksploatacji peryferii proponował symbiotyczny układ oparty na równości, wolności i harmonii. Podniecony taką perspektywą nie mógł się powstrzymać od opisanego optymistycznej wizji przyszłości: „Cóż za pomnożenie potęgi *Imperium* Brytyjskiego, zarówno na morzu, jak i na lądzie! Jaki wzrost handlu i żeglugi! Jaka liczba statków i marynarzy!”<sup>23</sup>.

---

<sup>23</sup> B. Franklin, *Observations Concerning the Increase of Mankind, Peopling of Countries* [w:] *Works...*, t. II, s. 347.

## V. Rekapitulacja

Projekt unii z Albany był prawdopodobnie najważniejszą i najbardziej możliwą do realizacji próbą instytucjonalnego zaspokojenia aspiracji mieszkańców kolonii i zachowania jedności Anglików po obu stronach Oceanu. Franklin był bowiem Anglikiem i przestał nim być dopiero wtedy, gdy sama ojczyzna nie dała mu wyjścia i nie chciała go już za takiego uważać. Jeszcze w 1776 r. pisał: „Długo starałem się, z nieudawanym i niestrudzonym zapałem uchronić od stłuczenia tę piękną i szlachetną porcelanową wazę, imperium brytyjskie. Wiedziałem bowiem, że jej potłuczenie sprawi, że jej oddzielne części nie mogą zachować nawet części swojej siły lub wartości, które istniały w całości, i że prawie nigdy nie można będzie mieć nadziei na doskonałe połączenie tych części”<sup>24</sup>. Była to ostatnia próba ratowania spójności Imperium, przygotowana do tego przez samych kolonistów, ostatnia, ponieważ po 1763 r. i przebudowie brytyjskiego systemu imperialnego związek z Koroną stawał się dla nich już nieatrakcyjny. W tej sytuacji propozycje Franklina były już nie sposobem na utrzymania jedności imperium, lecz wskazywały drogę, w którą mają podążać kolonie w kierunku swej niezależności<sup>25</sup>. Idee, które miały utrzymać Amerykę przy Imperium znalazły się w *Artykułach konfederacji*, a za ich pośrednictwem w Konstytucji Stanów Zjednoczonych. Recepty zaś Franklina na rozwój i ekspansję zawarte w jego *Observations Concerning the Increase of Mankind, Peopling of Countries* zainspirowały wytyczyły rozwój nowego, już amerykańskiego imperium.

## Literatura

Anderson F., *Crucible of War. The Seven Years' War and the Fate of Empire in British North America, 1754–1766*, New York 2007.

Barnes V.F., *The Dominion of New England. A Study in British Colonial Policy*, New York 1960.

Brands H.W., *The First American: The Life and Times of Benjamin Franklin*, New York 2000.  
*Documents Illustrative of American History, 1606–1863*, red. H. Willis, New York 1886.

<sup>24</sup> B. Franklin, *To Lord Howe, Philadelphia, 20 July, 1776* [w:] *Works...*, t. VII, s. 137–138.

<sup>25</sup> A. McLaughlin, *Constitutional History of the United States*, New York 1935, s. 20–21.

- Fenton W.N., *The Great Law and the Longhouse. A Political History of the Iroquois Confederacy*, Norman 1998.
- Grinde D.A., Donald A., Jr, *The Iroquois and the Founding of the American Nation*, San Francisco 1977.
- Handbook of North American Indians, vol. 15: Northeast*, red. W.C. Sturtevant, Washington 1978.
- Indian Treaties Printed by Benjamin Franklin 1736–1762*, red. C. Doren Van, J.P. Boyd, Pennsylvania 1938.
- Jacobs W., *Dispossessing the American Indian: Indians and Whites on the Colonial Frontier*, New York 1972.
- Johansen B., *Forgotten Founders: Benjamin Franklin, the Iroquois and the Rationale for the American Revolution*, Ipswich 1982.
- Johansen B.E., *Native American Societies and the Evolution of Democracy in America, 1600–1800*, „Ethnohistory” 1990, vol. 37, no. 3.
- Mathews L.K., *Benjamin Franklin’s Plans for a Colonial Union, 1750–1775*, „The American Political Science Review” vol. 8, no. 3.
- McAnear B., *Personal Accounts of the Albany Congress of 1754*, „The Mississippi Valley Historical Review” March 1953, vol. 39, no. 4.
- McLaughlin A., *Constitutional History of the United States*, New York 1935.
- Olson A.G., *The British Government and Colonial Union, 1754*, „The William and Mary Quarterly”, styczeń 1960, vol. 17, no. 1.
- Payne S.B., Jr., *The Iroquois League, the Articles of Confederation, and the Constitution*, „The William and Mary Quarterly”, lipiec 1996, vol. 53, no. 3.
- Pincus S., *Confederal Union and Empire: Placing the Albany Plan (1754) in Imperial Context*, „Journal of British Studies”, lipiec 2023, vol. 62.
- Smith Pangle L., *The Political Philosophy of Benjamin Franklin*, Baltimore 2007.
- States’ Rights and American Federalism. A Documentary History*, red. F.D. Drake, L.R. Nelson, London 1999.
- The History and Culture of Iroquois Diplomacy: An Interdisciplinary Guide to the Treaties of the Six Nations and Their League*, red. F. Jennings, New York 1985.
- The Works of Benjamin Franklin*, New York–London 1904.
- Tooker E., *The United States Constitution and the Iroquois League*, „Ethnohistory” 1988, vol. 35.